

PO ŻNIWACH

Wyniki akcji wykupu zboża. Tegoroczne żniwa miały dla Czechosłowacji szczególne znaczenie z uwagi na zeszłoroczny nieurodzaj, który poważnie zaciężył na bilansie handlowym kraju. Zbiory obecne pozwoliły jednak zapełnić luki i zabezpieczyć wyżywienie ludności kraju na rok przyszedły.

Plan wykupu zbóż przewiduje wykup stu tysięcy ton zbóż chlebowych w Czechach i na Morawach oraz dwudziestu trzech tysięcy ton w Słowacji. Jest to tzw. plan długodystansowy, który do 1 września spełniony został w 32%. Wstępny, krótkoterminowy plan wykupu zbóż chlebowych, owsa i jęczmienia wykonany został do dnia 24 sierpnia w 104% (z tego w Czechach właściwych 93,7%, na Morawach i Śląsku 136,7%).

Pomyślny wynik żniw nie stanie się jednak przyczyną zniesienia systemu przydziałów kartkowych na chleb i mąkę (dla tłuszczów i mięsa nie może to jeszcze w Czechosłowacji wchodzić w rachubę). Uzasadnia się to faktem, że w drodze do konsumenta mąka przechodzi na znacznym odcinku przez ręce prywatnych przedsiębiorców — młynarzy i piekarzy — którzy łatwo mogliby zamącić normalny bieg produktów przez spekulacyjne ich gromadzenie. Wolna sprzedaż chleba i mąki zmienić by się przeto mogła w spekulację. Prasa podkreśla, że zamącenie normalnego rozdziału podstawowych artykułów żywnościowych byłoby w interesie reakcji.

Ponadto dotychczasowe niskie ceny chleba i mąki, utrzymywane na tym poziomie jedynie dzięki dopłatom z rządowego funduszu interwencyjnego, sprzyjałyby niewątpliwie wykupywaniu zbóż na paszę, zwłaszcza wobec istniejącej rozpiętości między cenami chleba i mąki a cenami mięsa i tłuszczu. Wchodziłaby również w rachubę

możliwość przemycania mąki do zachodnich Niemiec i do Austrii.

Sprawy gospodarcze. W ostatnich dniach sierpnia odbyła się w Gottwaldowej Dolinie w pobliżu Lisznik, Brna wielka manifestacja na rzecz planu i nadplanu gospodarczego, urządzana przez brneńską organizację partii komunistycznej. Obok licznych rzesz pracujących w manifestacji wzięli udział niektórzy ministrowie, ambasadorowie polski i sowiecki, oraz przedstawiciele armii i administracji. Premier Zapotocky podkreślił, że socjalizm oznacza głównie obok usunięcia samolubnych interesów wynagradzanie pracujących, zaś podwyższenie stopy życiowej mas pracujących wymaga zwiększenia produkcji. Dla urzeczywistnienia socjalizmu pracujący muszą wyrabiać więcej, lepiej i taniej, niż to potrafili kapitaliści. Premier stwierdził, że wprawdzie nie wszystkie potrzeby są jeszcze zaspokojone, że mięsa i tłuszczu chciałoby się mieć więcej, ale ogólnie stopa życiowa znacznie się podniosła. Największe trudności zostały już przezwyciężone; plan pięcioletni oznaczać będzie nowy wielki krok w kierunku budowy ładu ludowo-demokratycznego i w kierunku socjalizmu. Na zasadzie planu pięcioletniego — stwierdził premier Zapotocky — rząd zjednoczy miliony dobrych ludzi, którzy zdecydowani są uczynić z republiki dla siebie prawdziwie szczęśliwy i piękny kraj rodzinny.

Podkreśla się, że produkcja mięsa i tłuszczu w Czechosłowacji jest niedostateczna wobec spożycia znacznie zwiększonego w stosunku do lat przedwojennych. Celem podwyższenia poziomu moralności pracy rzucony został przez premiera Zapotockiego, który jest zarazem przewodniczącym URO (odpowiednik CKZZ), na plenarnym posiedzeniu URO w lipcu pro-

jekt wprowadzenia pracowniczych sądów koleżeńskich (dosłownie „towarzyskich“, „soudružských“, od słowa „soudruh“ = „towarzysz“) w aparacie produkcyjnym. Za wzór służyć mają podobne instytucje, wprowadzone w aparacie produkcyjnym sowieckim w roku 1931 dla udziału najszerszych warstw pracujących w zwalczaniu braku dyscypliny, zaniedbywania pracy, pijaństwa itp. Oficjalne wypowiedzi przedstawicieli URO podkreślają, że rzucony przez A. Zapotockiego projekt nie został dobrze zrozumiany przez wszystkie rady zakładowe, gdyż w wielu miejscach wprowadzono zamiast właściwych sądów koleżeńskich „sądy honorowe“, już samą nazwą wprowadzając w błąd co do istoty tej instytucji. Działalność sądów koleżeńskich ma na celu możliwie jak najbardziej publiczne — wobec ogółu pracowników danego zakładu produkcji — piętnowanie ujemych objawów i stawianie ich przed sądem zbiorowej opinii pracowniczej. Na początek wprowadzone być mają sądy koleżeńskie w zakładach o większej liczbie pracowników, dające gwarancję właściwego — i przez to wzorowego — funkcjonowania tej instytucji. Głównie dbać należy, aby inicjatywa do utworzenia sądu wychodziła ze strony samych robotników i pracowników zakładu wytwórczego.

Jako przykład przytacza się sądy wytworzone przez górników w Zagłębiu Kladeńskim. I tak np. w kopalni „Prezydent Benesz“ jeden z górników rozповідаł, jakoby rada zakładowa pracowała za szczególnym wynagrodzeniem, w formie zapłaty za godziny dodatkowe, i nie robiła nic darmo. Sąd koleżeński przedstawił mu wszelkie dowody, z których wynikała bezinteresowność pracy zakładowej; wyrok opiewał na publiczne sprostowanie puszczanych w obieg pogłosek przez podanie prawdy do wiadomości

każdej kolejnej zmianie w łaźni po zakończeniu pracy.

W dn. 26 sierpnia stwierdzono, że styczniowa obietnica komunistów czechosłowackich, iż dadzą republice trzydzieści milionów godzin pracy do dnia święta narodowego, 28 października, została już spełniona. Według sprawozdań z poszczególnych powiatów komuniści odpracowali do tego dnia — tzn. na dwa miesiące przed wyznaczonym terminem — 30 487 945 godzin. Obecnie dąży się do tego, aby zakreślony plan wysoko przekroczyć i aby każdy członek partii komunistycznej odpracował co najmniej 30 godzin.

W ramach akcji „30 milionów godzin“ komuniści czechosłowaccy przyczynili się — jak podaje „Rudé Právo“ — w pierwszym rzędzie do powodzenia żniw tegorocznych. Widać to choćby z tego, że z odpracowanych 30,5 miliona godzin roboczych przypada 40% na ostatnie dwa miesiące. Oprócz dokończenia zbiorów polnych i pracy w lasach akcja przyczynić się ma do demontażu przedsiębiorstw kategorii „C“, tzn. uznanych za zbyt przestarzałe. Przedsiębiorstwa takie znajdują się głównie na terenach czechosłowackich Ziem Odzyskanych, w tzw. pograniczu sudeckim. Likwidacja tych przedsiębiorstw dać ma hutom czechosłowackim 50 tys. ton złomu.

W dostarczeniu złomu hutom bierze udział także JSČZ — organizacja rolników czeskich, odpowiednik Związku Samopomocy Chłopskiej — która zobowiązała się zebrać do 15 sierpnia po wsiach 1000 wagonów starego żelaza. Plan ten został wysoko przekroczony, gdyż do 26 sierpnia zebrano 1678 wagonów złomu.

W połowie sierpnia zapadła decyzja, że do 1 stycznia 1949, tzn. do momentu początkowego czechosłowackiego pięcioletniego planu gospodarczego, obowiązować będzie dotychczasowy układ cen w ramach ogólnego „zasto-

powania" cen w kraju. Na okres planu pięcioletniego przewidziana jest daleko idąca rewizja cen w Czechosłowacji, przy czym jednak ceny artykułów pierwszej potrzeby nie mają być podwyższone. W związku z wynikami badań nad kosztami produkcji, można będzie obciążyć podatkiem konsumcyjnym niektóre artykuły w ramach cen dzisiejszych; dla innych rodzajów towarów będą ustanowione nowe ceny. Prace badawcze w tym zakresie mają być zakończone do końca roku bieżącego; od roku 1950 przewiduje się działanie na podstawie planowanej struktury cen, tymczasem zaś od stycznia 1949 wprowadzone będą nowe, gospodarczo sprawiedliwe ceny.

Przemysł znacjonalizowany podporządkował się dobrowolnie zarządzeniu o zastopowaniu cen; sektor prywatny, tzn. związki przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe obiecały również swoją współpracę przez zaniechanie jakichkolwiek zmian w obecnych cenach autonomicznych i wstrzymanie się od wniosków o podwyższenie cen.

Reforma ustroju prawnego. Minister sprawiedliwości, dr Alexej Čepička, określił w szeregu wypowiedzi zasady i wytyczne reformy prawa czechosłowackiego, tzw. „dwulatki prawodawczej“, rozpoczętej w dniu 1 września.

Nowy system prawny czechosłowacki ma być zbudowany całkowicie od podstaw. Ustrój prawny kapitalistyczny oparty był bowiem na zasadzie nietykalności mienia prywatnego. Drugą ideą, która stała się źródłem tego prawa, był wyzysk człowieka przez człowieka. Nowe prawo czechosłowackie będzie oparte na nietykalności mienia narodowego. Nie oznacza to likwidacji własności prywatnej. Mienie nabyte uczciwą pracą będzie nadal chronione pod nazwą mienia osobistego. Dotychczasowy system prawny dawał mniejszości władzę

nad większością; obecny nowy system będzie przeniknięty tymi samymi ideami, co program koszycki i inne programy rządowe, oraz nowa konstytucja republiki; innymi słowy, kierować się będzie dobrem i wolą większości.

Komisja kodyfikacyjna i wszystkie podkomisje będą uważały za naczelną zasadę, że ustawa musi być zrozumiała dla każdego na pierwszy rzut oka. Nie będą wynajdywane gry słowne, dające sędziemu i prawnikowi w ogóle możliwość różnorakiego wykładania prawa. Każdy obywatel musi mieć możliwość osobistego przekonania się, czy sposób, w jaki postępują w jego sprawie, jest słuszny i sprawiedliwy.

Jeszcze przed rozpoczęciem właściwej pracy komisje przedstawiły ministrowi sprawiedliwości wyniki swoich prac dotychczasowych. Część ogólna nowego kodeksu karnego jest prawie gotowa, jak również prawo małżeńskie i rodzinne.

W pracy nad nowymi kodeksami brać będą udział nie tylko specjaliści-prawnicy, ale także prawnicy z życia praktycznego oraz prości obywatele. Jest to wynik doświadczeń z dyskusji nad nowymi ustawami rolnymi, oraz nad nową konstytucją; w toku tej dyskusji nadesłano ok. 60 tysięcy projektów. Znaczna ich liczba miała wpływ na ostateczną redakcję.

Przewiduje się zwłaszcza obszerną dyskusję w dziedzinie prawa małżeńskiego i rodzinnego. Przygotowany projekt, który zostanie przedstawiony opinii publicznej, przewiduje obowiązkowe śluby cywilne ze swobodą późniejszego ślubu kościelnego. Małżonkowie będą mogli używać jednego ze swoich nazwisk, ewentualnie obu. Również dzieci mogą nosić nazwisko ojca, matki lub obojga rodziców.

Znaczne zmiany przewidziane są w prawie alimentacyjnym. Matka będzie

miała prawo do alimentów, dopóki będzie utrzymywała niedorośłe dziecko. W innych wypadkach rozwiedziona kobieta obowiązana jest sama pracować na swoje utrzymanie.

Bardzo uproszczone ma być postępowanie rozwodowe w wypadkach, gdy małżeństwo chce się rozjeść z obojętną zgodą. Zdaniem ministra, mylne wyobrażenia skłaniają nieraz kobiety do przedłużania procedury rozwodowej, chociaż małżeństwo pozabawione jest już wszelkiej treści wewnętrznej. Minister spodziewa się, że w dyskusji publicznej znalezione będzie najlepsze rozwiązanie, które by zwłaszcza odpowiadało interesom dzieci z rozwiedzionych małżeństw. W pracach przygotowawczych w komisjach wezmą udział wielkie organizacje ogólnonarodowe, jak związki zawodowe, związek rolników czechosłowackich, rada kobiet i in.

Dla opinii polskiej reforma prawa czechosłowackiego jest interesująca przede wszystkim dlatego, że po zakończeniu międzynarodowego zjazdu prawników w Pradze w pierwszej połowie września przewidziane zostały rozmowy między prawnikami czechosłowackimi i polskimi. Wedle oświadczenia ministra Čepički, będzie chodziło głównie o opracowanie prawa karnego i cywilnego obu państw na jednakich zasadach, przy ścisłej współpracy.

Reforma ustawodawstwa usunie także istniejące dotąd różnice między Czechami i Słowacją w zakresie prawa pozytywnego.

Po międzynarodowym kongresie prawników toczyć się będą także rozmowy czechosłowacko-węgierskie na temat ścisłej współpracy w dziedzinie prawa.

Weryfikacja członków KSC. Prezydium KC KSC postanowiło w okresie od 1 października do 31 grudnia b. r. przeprowadzić weryfikację wszystkich

członków Komunistycznego Stronnictwa Czechosłowackiego. W uchwale podkreśla się m. in., że partia komunistyczna jest naczelnym stronnictwem państwa, strażą przednią klasy robotniczej i ludu pracującego, i składa się z najbardziej uświadomionych i postępowych ludzi spośród społeczeństwa czechosłowackiego. W działalności swej opiera się o socjalizm naukowy. Partia przejęła odpowiedzialność za przebudowanie kraju w duchu socjalistycznym. Odpowiedzialność ponosi przy tym nie tylko partia jako całość, ale i każdy członek i każdy człon organizacji.

W związku z tym weryfikacja członków ma się stać wielką szkołą polityczną całej partii i służyć ma wychowaniu każdego poszczególnego członka.

Weryfikacja przyczynić się ma do tego, aby wzmocnić i zrealizować zasadę czynnego udziału każdego członka w pracach partii i przyswojenia sobie przez niego nauki marksistowsko-leninowskiej. Ma być przy tym rozwinięta krytyka i samokrytyka, oraz demokracja wewnętrzno-partyjna, stanowiąca dawniej i obecnie wielką siłę partii.

Członkowie partii muszą zrozumieć, że główną podstawą siły partii jest niezadowolnienie się już osiągniętymi wynikami, lecz stałe dążenie do tego, co jeszcze pozostało do zrobienia. Funkcjonariusze partii nie mogą też spoczywać na laurach.

Jako zasadnicze punkty widzenia dla weryfikacji ustalono następujące zagadnienia: 1. Jak każdy członek i członkini partii rozumie i przeprowadza politykę partii i jak jej broni — i czy sumiennie i ofiarnie pełni nałożone sobie powinności. 2. Jak bierze udział w zebraniach partyjnych i jak wykonuje powzięte tam uchwały. 3. Jak płaci składki członkowskie. 4. O ile stara się o pogłębienie swych politycznych wiadomości. 5. Jak pre-

numeruje i czyta codzienną prasę partyjną.

Ponadto podlega ocenie działalność członka partii na stanowiskach publicznych i w organizacjach ogólnonarodowych, powierzonych mu przez partię. Ma być zbadane, czy na stanowiskach tych członkowie partii nie nadużywają swoich funkcji dla celów osobistych, czy nie stosują metod dyktatorskich i nie tłumią słusznej krytyki; ponadto czy członkowie partii pełnią właściwie swoje obowiązki w stosunku do państwa ludowo-demokratycznego, czy świecą przykładem w miejscu pracy, na dobrowolnych zmianach roboczych („brygadach“) i w akcji „30 milionów godzin“ (patrz wyżej).

U urzędników państwowych będzie zbadane, czy pamiętają, iż urzędy są dla ludu, a nie przeciwnie, i czy nie wykorzystują legitymacji partyjnej dla celów osobistej kariery; u rolnika — czy pełni swoje powinności dostawcze i bierze czynny udział w pracach organizacji rolniczych; u rzemieślnika i kupca — czy pomaga zwalczać czarny rynek, czy bierze udział w odbudowie gospodarczej i w akcji dobrowolnych brygad roboczych.

Uroczystości rocznicy powstania słowackiego odbyły się w całym kraju w końcu sierpnia, w czwartą rocznicę dni, gdy lud słowacki powstał przeciw Niemcom i własnemu rządowi zdrajców. W Słowacji największe uroczystości odbyły się w Bańskiej Bystricy, byłej stolicy powstania, w Bratysławie i Koszycach. W Koszycach brał udział w uroczystościach min. obrony narodowej gen. Svoboda, który wręczył 32 „gwardyjskiemu“ pułkowi piechoty nowy sztandar i podkreślił przy tej sposobności, że program polityczno-społeczny powstania znajduje swoje urzeczywistnienie w obecnym nowym ładzie czechosłowackim. Wielkie uroczystości odbyły się także w Pradze.

Sprawy międzynarodowe. Prasa czechosłowacka poświęcała wiele miejsca i uwagi belgradzkiej konferencji międzynarodowej w sprawie żeglugi na Dunaju. Po zakończeniu konferencji i podpisaniu nowej konwencji w sprawie Dunaju, która zastąpić ma konwencję z 1921 roku, minister spraw zagranicznych Clementis oświadczył w wywiadzie prasowym, że rząd czechosłowacki zadowolony jest z wyników konferencji. Na konferencji przyjęto, jak wiadomo, projekt sowiecki, wedle którego zarząd Dunaju pozostaje wyłącznie w rękach państw nadbrzeżnych, wykluczając „prawa nabyte“ Francji i Wielkiej Brytanii, które przedstawicielstwo tych państw opierał na konwencji z 1921 roku.

Prezes komisji zagranicznej Czechosłowackiego Czerwonego Krzyża, dr G. Pavlik, ogłosił w prasie obszernie uzasadnienie stanowiska czechosłowackiego w sprawie konferencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Sztokholmie. Czechosłowacki Czerwony Krzyż odmówił, jak wiadomo, wzięcia udziału w tej konferencji. Dr Pavlik uzasadnił to stanowisko udziałem w konferencji przedstawicieli Hiszpanii frankistowskiej oraz odmową zaproszenia na konferencję przedstawicieli organizacji masowych, występujących w obronie pokoju i postępu, jak Demokratyczna Federacja Kobiet i Światowy Związek Młodzieży Demokratycznej. Zdaniem dra Pavlika, Międzynarodowy Czerwony Krzyż w Genewie jest organizacją międzynarodową tylko z nazwy; w rzeczywistości jest to prywatna spółka wielkich kapitalistów szwajcarskich. Dowodem niepełnienia przez M. C. K. jego właściwej roli było milczenie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża wobec zbrodni hitlerowskich w czasie wojny. Czerwone Krzyże krajów demokratycznych domagają się całkowitej reorganizacji M. C. K. przez rzeczywiste umiędzynarodowienie i

dopuszczenie przedstawicieli poszczególnych narodów oraz przeniesienie siedziby MCK do miejsca, dostępnego w razie wojny obu stronom walczącym, nie zaś tylko Niemcom, jak to było z Genewą podczas ubiegłej wojny.

Przez szereg tygodni odbywało się w Podiebradach seminarium pedagogiczne UNESCO pod przewodnictwem profesora uniwersytetu w Oslo, pani Aase Grude Skard. W seminarium brali udział m. in. przedstawiciele USA, Francji, Szwajcarii i innych krajów. Uczestnicy zwiedzili szereg szkół i obozów młodzieżowych.

Reorganizacja Sokoła. Prezydium URO, czechosłowackich związków zawodowych, uchwaliło proklamację w sprawie wstąpienia związków zawodowych do Sokoła. W ramach Sokoła tworzy się przez to jednolita ogólnonarodowa organizacja wychowania

fizycznego i sportu. W proklamacji podkreśla się, że Sokół pozbywa się obecnie żywiołów wywrotowych i reakcyjnych, które chciały zwrócić organizację przeciwko klasie robotniczej i ludowi pracującemu. Sokół przechodzi obecnie stadium wielkiej przebudowy.

Proklamacja wzywa członków związków zawodowych do masowego wstępowania do Sokoła i zapowiada tworzenie zakładowych grup sokolskich za poparciem rewolucyjnego ruchu zawodowego. Przy wszystkich ugrupowaniach związków zawodowych mianowani będą referenci wychowania fizycznego. Proklamacja zapowiada, że Sokół będzie uczyniony pewnym strażnikiem ładu ludowo-demokratycznego i wiernym sprzymierzeńcem rewolucyjnego ruchu zawodowego.

Andrzej Józef Kamiński